

WYCHOWANIE
DZIECI
I
MŁODZIEŻY
tom I
(darmowy fragment ebooka)

Wydawnictwo Park.pl oraz EscapeMagazine.pl

<http://www.escapemagazine.pl/302477-wychowanie-dzieci-i-mlodziezy>

PRZEDSZKOLAK



WYŚLANIE DZIECKA DO PRZEDSZKOLA

Nie wszystkie dzieci w tym samym wieku są gotowe do tego, by rozpocząć przedszkolną edukację. Rodzice muszą zdawać sobie sprawę, że w życiu kilkulatek wchodzącego w rolę przedszkolaka dokonuje się bardzo poważna zmiana. Może mieć ona wpływ na jego rozwój, dlatego warto zastanowić się nad tym, czy jest on do tego przygotowany.

Przedszkolak musi nauczyć się radzić z nową sytuacją. Nie wszystkim dzieciom przychodzi to tak samo łatwo. To, czy odnajdą się wśród rówieśników, zaakceptują konieczność dostosowania się do zasad i reguł obowiązujących w przedszkolu, zależy od stopnia ich dojrzałości. Z domu, gdzie czuły się bezpiecznie, zostały bowiem nagle przeniesione do licznej grupy dzieci, których nie znały wcześniej. Przez dość dużą część dnia zajmuje się nim obca osoba — wychowawczyni, która musi dopiero zdobyć jego zaufanie. O tym, jak zniesie to malec, decyduje ilość doświadczeń, jakie do tej pory zebrał. Jeśli ma rodzeństwo, bawi się z rówieśnikami (nawiązał pierwsze podwórkowe przyjaźnie, które samodzielnie pielęgnuje), łatwiej odnajdzie się w przedszkolu.

Aby przedszkolny start był dla dziecka jak najmniej stresujący, trzeba także wziąć pod uwagę liczebność grupy, do której trafi. Nawet maluch, co do którego można mieć niemal pewność, że sobie poradzi, bo jest towarzyski, otwarty i niczego bardziej nie pragnie od tego, by pójść z sąsiadami do przedszkola, może nie sprostać wyzwaniu, jakim jest liczna grupa. Istnieje ryzyko, że nadmiar wrażeń sprawi, że początkujący przedszkolak stanie się niespokojny i nerwowy (wrażliwe dzieci szczególnie trudno radzą sobie ze zbyt dużą ilością bodźców).

Zdaniem psychologów, dzieci w wieku 3,5 roku lub czterolatki łatwiej radzą sobie w przedszkolu niż trzyletnie maluchy. Gdy trafią tam zbyt wcześnie, przez długi czas muszą przezwyciężać powstałe w związku z tym niepewności i lęki. Właściwy moment pójścia do przedszkola jest jednak inny u każdego dziecka. Generalnie możemy uznać, że dziecko jest wystarczająco dojrzałe do tego, by pójść do przedszkola, jeśli szuka ono kontaktu z rówieśnikami i pragnie samodzielności, czy wręcz niezależności od rodziców, np. nie protestuje, gdy na placu zabaw zostaje z sąsiadką. Ważne jest, aby dziecka przedwcześnie nie zmuszać do pójścia do przedszkola.

Nie należy posyłać do niego dziecka, jeśli w jego najbliższym otoczeniu zachodzą poważne zmiany, np. na świat przychodzi jego rodzeństwo, zmienia się miejsce zamieszkania, ktoś bliski umiera lub rodzice decydują się na rozwód.

Takie wydarzenia budzą jego niepewność, czego efektem jest uczucie odsunięcia. Trzeba dać dziecku czas, by oswoiło się z nową sytuacją, zanim rozpocznie przedszkolną edukację. Wtedy nie powiąże jednego wydarzenia z drugim.

Bożena Mucha



Komentarz prawnika

Kiedy wysłać dziecko do przedszkola?

Wychowanie przedszkolne obejmuje dzieci w wieku 3-6 lat. Zgodnie z przepisami do przedszkoli publicznych w pierwszej kolejności powinny być przyjmowane dzieci sześciolatnie, dzieci matek lub ojców samotnie wychowujących dzieci, matek lub ojców, wobec których orzeczono znaczny lub umiarkowany stopień niepełnosprawności bądź całkowitą niezdolność do pracy, albo niezdolność do samodzielnej egzystencji, a także dzieci z rodzin zastępczych. Dziecko w wieku 6 lat ma prawo do rocznego przygotowania przedszkolnego (rok zerowy).

§ Podstawa prawna

Ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz.U. z 1996 r. Nr 67, poz. 329).

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 15 lutego 1999 r. w sprawie warunków i trybu przyjmowania uczniów do publicznych przedszkoli i szkół oraz przechodzenia z jednych typów szkół do innych (Dz.U. Nr 14, poz. 132).

Małgorzata Zielińska-Fazan



Warto przeczytać

J. Friedl *Moje dziecko idzie do przedszkola. Poradnik dla rodziców*. Wydawnictwo Jedność.

A. Kast-Zahn *Każde dziecko może nauczyć się reguł. Jak ustanowić granice i wytyczyć zasady postępowania od niemowlaka do dziecka w wieku szkolnym?* Media Rodzina of Poznań.

PRZEDSZKOLE CZY DOM?

Czy posyłać malucha do przedszkola po to, by nauczył się samodzielności i funkcjonowania w grupie rówieśniczej, czy pozostawić go w domu, zapewniając bliskość mamy i poczucie bezpieczeństwa. Takie pytanie zadaje sobie wiele rodziców, ale odpowiedź wcale nie jest prosta i jednoznaczna. Wiele zależy od tego, co konkretny dom, rodzina jest w stanie dać dziecku. Jeśli mama nudzi się z maluchem i jeśli obcowanie z nim przede wszystkim ją męczy i w efekcie dziecko spędza np. większość czasu przed telewizorem, powinna czym prędzej zapisać je do przedszkola. Jeśli mama lubi i potrafi efektywnie spędzać czas ze swoim kilkulatkiem, proponuje mu rozwijające zabawy, wciąga w różne domowe zajęcia (z reguły fascynujące dla dziecka w tym wieku), to jest w stanie dobrze przygotować go do przyszłej roli ucznia. Jeżeli ma możliwość wyboru, powinna osobiście opiekować się pociechą.

Pamiętaj

Decyzję o tym, czy posyłać dziecko do przedszkola, należy podejmować rozważnie, uwzględniając wiek, cechy charakteru i stopień dojrzałości dziecka, nastawienie mamy oraz konkretną sytuację rodzinną.

Trzylatek nie jest przygotowany do rozłąki z mamą. Przeraza go hałas i tłum dzieci. Nie umie bawić się z kimś i koncentrować dłużej na jednym zajęciu. Z kolei czterolatek zaczyna interesować się rówieśnikami i można spróbować umieścić go, na 3-4 godziny w przedszkolu. Jeżeli jednak dziecko czuje się tam źle, należy z tego zrezygnować.

Większość psychologów i pedagogów uważa, że optymalnym wiekiem do rozpoczęcia przedszkolnej edukacji jest ukończenie 5 lat. Dziecko w tym wieku chętnie nawiązuje kontakty z rówieśnikami, nie przeżywa tak dramatycznie rozłąki z domem. Jest otwarte i ciekawe świata. Jeśli dobrze się rozwija, jest śmiało i znajdzie się w dobrym przedszkolu, wiele na tym zyska.

Warto jednak mieć na uwadze, że nie dla każdego dziecka pobyt w przedszkolu będzie dobry. Czasami może przynieść więcej strat niż zysków. Uczestniczenie w zajęciach przedszkolnych nie jest niezbędne dla prawidłowego rozwoju dziecka.

Pamiętaj

Przedszkolną edukację dziecka rozpoczynaj od krótkiego okresu. Pobyt ośmio- lub dziewięciogodzinny w warunkach przedszkolnych może zmęczyć nawet dorosłego, a na pewno przekracza wytrzymałość psychiczną malucha.

Komentarz psychologa

Wiek przedszkolny (pomiędzy 3. a 7. rokiem życia) może być okresem krytycznym dla rozwoju osobowości dziecka. Rodzice sami mogą stwierdzić, czy maluch dojrzał do „wyjścia na świat”, obserwując jego zachowania w relacjach z innymi dziećmi. Jeśli pociecha trzyma się kurczowo spódnicy mamy, to znaczy, że nie przeszła pomyślnie od tzw. fazy symbiozy — pełnej zależności od akceptacji i miłości matczynej do tzw. fazy separacji (dziecko jest w stanie odejść, oddalić się od mamy, wyruszyć „na spotkanie świata”). Posyłanie wtedy dziecka do przedszkola po to, żeby się usamodzielniało, nie rozwiąże jego problemów emocjonalnych. Raczej je pogłębi.

Aleksandra Godlewska

Jeśli dziecko nie chodzi do przedszkola, niezmiernie ważne jest zapewnienie mu licznych i różnorodnych kontaktów społecznych. Dotyczy to przede wszystkim jedynaków. Rodzeństwo — towarzystwo do zabawy w domu — rozwiązuje, choć nie całkowicie, ten problem.

Oprócz dostarczenia dziecku wiedzy o świecie (nie wolno tego robić wyłącznie za pomocą telewizora), trzeba ćwiczyć sprawność wzrokową dziecka, proponować mu zabawy słuchowe, dużo z nim rozmawiać. Ważne, by miało szansę na rozwój zdolności manualnych i ruchowych. W osiągnięciu samodzielności nieodzowna jest pomoc w domowych pracach (odkurzaniu, robieniu ciasta itp.). Maluch — pomagając мамie i wykonując tak jak ona czynności „dorosłych” — zyskuje poczucie więzi rodzinnej i czuje się dowartościowany. Należy pamiętać również o kontaktach z ludźmi — znajomymi, sąsiadami, kolegami na podwórku. **[zobacz też ▶ Rodzaje przedszkoli]**

Joanna Kieniewicz-Górska



Warto przeczytać

W. Brejnak *Kocham i wychowuję*. OWP „Adam”.

ROZWÓJ PSYCHORUCHOWY PRZEDSZKOLAKA

Dziecko w wieku od 3 do 5 lat szybko uczy się i doskonali zdobyte dotychczas umiejętności. W tym przedziale wiekowym kształtuje się jego charakter i zainteresowania, jest ono także bardzo samodzielne. Jego głównym zajęciem jest nadal zabawa. Między 3. i 6. rokiem życia zadziwia dorosłych dociekliwością i ciekawością świata.

Dziecko czteroletnie

	Wzrost	Waga	Zęby
Chłopcy	101 cm (93-109 cm)	15 kg (12-19 kg)	Dziecko ma już 20 zębów mlecznych.
Dziewczynki	99 cm (92-107 cm)	14 kg (11-17 kg)	

Sprawność fizyczna

Uwielbia się wspinać, łapie i odrzuca piłkę, pokonuje przeszkody na wysokości swoich nóg. Uczy się jeździć na rowerze bez dodatkowych kólek, potrafi także skakać na złączonych nogach, można uczyć go pływać. Jest bardzo sprawny manualnie — buduje skomplikowane konstrukcje, rysuje flamastrami, maluje. Najpierw zaczyna się samodzielnie rozbierać, a potem ubierać. Między 4. i 5. rokiem życia nauczy się sprawnie chodzić po schodach bez trzymania się poręczy i przeskaکیwać przeszkody. Można nauczyć go jazdy na wrotkach, tyżwach i nartach.

Umiejętności

Bez przerwy zadaje pytania. Potrafi już dyskutować i wymieniać poglądy. Lubi oglądać książeczki z obrazkami i słuchać bajek, bo świat jego wyobraźni jest bardzo bogaty. Wierzy w „zaczarowane” historie i chętnie bawi się w „udawanie”. Przyjemność sprawiają mu gry zespołowe, potrafi już czekać na swoją kolejkę. Nawiązuje pierwsze przyjaźnie. Samodzielnie je to samo, co reszta rodziny. Nie budzi się już w nocy, przesypia 10-12 godzin. Niektóre dzieci nie potrzebują już drzemki w ciągu dnia, inne zaś chętnie zasypiają na około 2 godziny.



Dziecko pięcioletnie

	Wzrost	Waga	Zęby
Chłopcy	110 cm (102-120 cm)	18 kg (14-23 cm)	Okolo 6. roku życia pierwsze zęby mleczne (siekacze) zaczynają wypadać.
Dziewczynki	109 cm (100-121 cm)	17 kg (13-21 cm)	

Sprawność fizyczna

Dziecko w tym wieku potrafi już skakać na jednej nodze i chodzić po linii zaznaczonej na podłodze. To wulkan energii — jeździ na dwukółowym rowerze, gra w piłkę, biega. Potrzebuje tylko niewielkiej pomocy podczas ubierania i rozbierania. Jego paluszki są na tyle sprawne, by kreślić kółka, pętle i inne precyzyjne kształty. Poznaje pierwsze litery. Potrafi opanować ćwiczenia wymagające poczucia rytmu.

Umiejętności

Jeszcze nie zawsze dostrzega różnice między wytworem wyobraźni a rzeczywistością, między znaczeniem słów „moje” i „twoje”, dlatego nie można posądzać go o kłamstwa i kradzież. Potrafi już ułożyć puzzle składające się z 50 elementów i współdziałać z rówieśnikami. Nieobce są mu takie ramy czasowe i terminy jak „ranek”, „wieczór”, „jutro”. Orientuje się także w przestrzeni i wie, co to znaczy „z przodu”, „z tyłu”, „pod” i „nad”, „lewy” i „prawy”.

Samodzielnie je, posługując się sztućcami. Śpi około 10 godzin w nocy i z reguły nie śpi w ciągu dnia.

Rozwój fizyczny

Okres przedszkolny bywa nazywany „złotym okresem” w rozwoju sprawności ruchowej. Bieg i chód stają się dla dziecka dwoma różnymi sposobami poruszania się. Uczy się ono także łączenia pewnych ruchów. Np. cztero-, pięcioletek potrafi w biegu kopnąć piłkę, a pięcioletek potrafi łączyć bieg ze skokami. Chwyty i rzuty piłki wymaga precyzyjnej koordynacji wzrokowo-ruchowej i umiejętność tę osiągnie dopiero sześciolatek. Z wiekiem dziecka zmienia się także ulubiona forma jego aktywności, co ma związek z rozwojem pewnych grup mięśni i układu nerwowego. Pięcio-, sześciolatki uwielbiają więc np. skakać na jednej nodze i cwałować do przodu, a sześciolatki cwałują w bok i lubią się obracać podczas podskoków.

Przedszkolaki przyswajają sobie także dość złożone umiejętności. Chętnie np. pomagają w nakrywaniu do stołu, robią porządek w swoim pokoju, uczą się umiejętności praktycznych — szycia, a nawet przybijania gwoździ. Jednak czynności wymagające szczególnej precyzji małych rączek są dla dziecka w tym wieku za trudne. Szybciej nauczy się ono jeździć na wrotkach niż wiązać sznurowadła.

Pamiętaj

- Dla przedszkolaka męcząca bywa monotonia ruchu. Wiele z nich nie lubi więc długich spacerów, choć na bieganiu po podwórku może spędzić cały dzień.
- Krótko koncentruje się na jednej czynności, często zmienia obiekt zainteresowania, rodzaj zabawy.
- Cieszy się z nowo poznanych ruchów, dlatego wielokrotnie je powtarza.
- Kilkuletnie dziewczynki i chłopcy mają różne zainteresowania ruchowe. Nie ma to nic wspólnego z różnicami w ich rozwoju biologicznym — powodem są raczej wpływy kulturowe i społeczne, np. inny rodzaj zabaw dla maluchów płci żeńskiej i męskiej.

Słownik przedszkolaka

W wypowiedziach czterolatka pojawia się wiele nowych słów, a zdania, które buduje, zawierają już 5 i więcej wyrazów oraz są prawidłowe pod względem konstrukcji. Lepiej opanował składnię, porzuca więc styl telegraficzny, jakim posługiwał się do tej pory — używa zdań złożonych przyczynowo-skutkowych, np. „Mama się cieszy, bo byłem grzeczny.” Robi oczywiście błędy gramatyczne, ale coraz poprawniej odmienia czasowniki, używa przyimków i przysłówków („w”, „pod”, „dziś”, „jutro”). Nadal jednak zdarza mu się zniekształcać słowa.

Wypowiada on średnio 15 tys. słów dziennie! Z każdym rokiem posługuje się bardziej skomplikowanym słownikiem. I tak: trzylatek jest zdolny odróżnić 4 zasadnicze barwy, a pięcioletnie dziecko nie tylko je odróżnia, ale i nazywa.

Mowę dziecka ze względu na jej treść można podzielić na **egocentryczną i uspołecznioną**. Początkowo nie dąży ono do nawiązania dialogu — to raczej monolog polegający na mówieniu dla własnej przyjemności, bez brania pod uwagę czyjegoś zdania. Dopiero z czasem, gdy nauczy się ono budować dłuższe wypowiedzi, zacznie zadawać pytania i interesować się cudzymi opiniami. Będzie także zdawać sobie sprawę, które tematy są atrakcyjne dla rówieśników i te właśnie będzie poruszać, by zdobyć ich akceptację. W przedszkolu bardziej niż kiedykolwiek czuje potrzebę rozmowy, zrozumienia przez innych tego, co się do niego mówi. To pobudza dziecko do doskonalenia sposobu wyrażania się i zwiększania zasobu słownika.

Pamiętaj

Czterolatek zna już nazwy podstawowych kolorów, cztero- i pięciolatek liczy trzy przedmioty i nazywa monety w zależności od ich kształtu i koloru. Z kolei sześciolatek zna liczebniki („dwa”, „pięć”, „dziesięć”) i umie odliczyć wskazaną liczbę klocków.

Rozwój społeczny

Dzieci w wieku od 3 do 5 lat bawią się w sposób przemyślany, ich zabawy są doskonale zorganizowane. Maluchy wykorzystują przedmioty, które można znaleźć w każdym domu. W ten sposób nieświadomie przygotowują się do życia w prawdziwym świecie. Lubią jeszcze bawić się same, ale już odczuwają potrzebę kontaktu z rówieśnikami i dorosłymi spoza rodziny. To wstęp do nauki życia w społeczeństwie — współżycia z rówieśnikami, panowania nad emocjami i zdawania sobie sprawy z konsekwencji swoich czynów. Psychologowie twierdzą, że postawy społeczne człowieka ustalone w tym czasie zasadniczo już się nie zmieniają.

Zainteresowanie własnym wyglądem

Ponieważ przedszkolak potrafi już ubrać się samodzielnie, próbuje sam komponować swój strój (wie, gdzie w szafie leżą poszczególne rzeczy, niektóre mu się podobają, inne nie, wie też, które są nowe i te najbardziej lubi). Nie zawsze podoba mu się zestaw ubrań przygotowany przez mamę lub tatę, ma bowiem swoje ulubione kolory (z reguły są to barwy jasne i jaskrawe). Niebagatelne znaczenie mają dla niego ozdoby ubrań (większe nawet niż ich fason). Dziewczynki uwielbiają kokardy, wstążki, ozdobne guziki, bo jest to dla nich (choć nie zdają sobie z tego sprawy) symbol dorosłości. Maluchy mają także swoje preferencje, jeśli chodzi o tkaniny, z których uszyte są ubranka. Uwielbiają, gdy są one miłe w dotyku (aksamit, welur, miękkie wełny).

Bożena Mucha



Warto przeczytać

J. Friedl *Moje dziecko idzie do przedszkola. Poradnik dla rodziców*. Wydawnictwo Jedność.

A. Kast-Zahn *Każde dziecko może nauczyć się reguł. Jak ustanowić granice i wytyczyć zasady postępowania od niemowlaka do dziecka w wieku szkolnym?* Media Rodzina of Poznań.

ZALETY PRZEDSZKOLA

Czas spędzony w przedszkolu jest twórczy, gdyż zajęcia zaplanowano tak, by pozytywnie stymulować rozwój intelektualny i emocjonalny dziecka. Zapisanie dziecka do przedszkola przynosi korzyści i dzieciom, i rodzicom. Maluchy zdobywają tam nowe umiejętności, a zwolnieni z nieustannej opieki nad nimi dorośli mają czas na pracę zawodową.

Przedszkolak poznaje zasady życia w społeczności. To bardzo ważne, szczególnie dla maluchów, które są jedynakami. Statystyki mówią, że ciągle rośnie ich liczba, a takie dziecko pozostawione w domu z mamą lub najlepszą nawet opiekunką ma dość ubogie kontakty społeczne i niewielkie możliwości uczenia się przez bezpośrednie doświadczenie. W przedszkolu zdobywa przyjaciół, kłóci się z nimi i uczy się rozwiązywać konflikty. Obcowanie zaś z liczną grupą dzieci i dorosłych uczy podporządkowywania się normom i nakazom. Przedszkolak staje się także coraz bardziej samodzielny — to cecha, której będzie potrzebował w szkole (spędzi tam przecież jedną czwartą życia). Zdobędzie także wiele umiejętności, nie zdając sobie z tego sprawy — zajęcia w formie zabawy nie są wyłącznie odpoczynkiem. Z pomocą wychowawcy będzie rozwijał umiejętność porozumiewania się i nawiązywania kontaktu, między innymi poprzez komentowanie opowiadań i obrazków. Śpiewanie i wyliczanki pomogą dziecku opanować artykulację, posługiwanie się głosem, a słuchanie utworów muzycznych nauczy je odróżniać dźwięki i udoskonali słuch. Rysowanie kółek, kresek, wypełnianie obrazków kolorami, pisanie literek rozwinię zdolności manualne dziecka i zapozna je z pismem. Kontakt ze sztuką (teatrzyk, koncert, słuchanie bajek) rozbudzą wrażliwość estetyczną malucha. Ważne jest także dla niego poznawanie własnego ciała i jego możliwości na zajęciach fizycznych. Zestawianie przedmiotów według kształtu i barwy, a także porównywanie ich oswoi dzieci z matematyką, a uprawa roślin, przycinanie, sklejanie itp. to próby odnalezienia własnych pasji. Poza tym na przedszkole nałożono obowiązek przygotowania dziecka do edukacji szkolnej (tzw. zerówki).

Zalety przedszkola można mnożyć, dlatego mamy, które posyłają swoje pociechy na kilka godzin do przedszkola, nie powinny mieć z tego powodu wyrzutów sumienia.

Warto pamiętać, że obok typowych placówek istnieją także przedszkola specjalne i integracyjne. Idea tych ostatnich polega na wychowywaniu w tym samym środowisku maluchów zdrowych i chorych. To uwrażliwia je na potrzeby drugiego człowieka i uczy tolerancji. **[zobacz też ▶ Rodzaje przedszkoli]**

Bożena Mucha



Komentarz psychologa

Wiele badań wskazuje na to, że przedszkole daje kilkulatkowi to, czego nie zapewni żadna opiekunka. Przedszkolaki wyprzedzają rówieśników w rozwoju językowym, umiejętności rozwiązywania problemów i szybkości kojarzenia. Niezależnie od grupy wiekowej dzieci chodzące do przedszkola wypadają w badaniach lepiej pod względem emocjonalnym, łatwiej nawiązują kontakty z rówieśnikami i odnajdują się w grupie.

Nie należy jednak wysłać dziecka do przedszkola zbyt wcześnie — optymalny jest wiek 4-5 lat. Nie należy dziecka zaskakiwać nową sytuacją. Dobrze jest oswajać je z przedszkolem 2-3 miesiące wcześniej.

Aleksandra Godlewska



Warto przeczytać

J. Friedl *Moje dziecko idzie do przedszkola. Poradnik dla rodziców.* Wydawnictwo Jedność.

A. Kast-Zahn *Każde dziecko może nauczyć się reguł. Jak ustanowić granice i wytyczyć zasady postępowania od niemowlaka do dziecka w wieku szkolnym?* Media Rodzina of Poznań.

WYBÓR PRZEDSZKOLA

Ponieważ istnieją duże różnice pomiędzy poszczególnymi przedszkolami, warto poznać kryteria, które pomogą w wyborze najlepszego. Dla każdego z rodziców ważne jest coś innego, dlatego muszą oni sami zdecydować, czym będą się kierować przy wyborze przedszkola. Jest jednak kilka aspektów, które warto wziąć pod uwagę.

Jakie są godziny otwarcia przedszkola i terminy przerw (ferii świątecznych, zimowych itd.)?

Jeśli rodzice pracują zawodowo, godziny otwarcia i zamknięcia to jedna z najważniejszych kwestii, jakie powinni wziąć pod uwagę, wybierając przedszkole dla dziecka. Niezwykle ważne są także terminy wszystkich przerw w zajęciach oraz możliwość zorganizowania w tym czasie opieki lub zajęć dodatkowych w przedszkolu, np. przeniesienia na ten czas dziecka do innej grupy.

Ile trzeba zapłacić za przedszkole, jakie są opłaty za zajęcia dodatkowe?

Nie ma jednego cennika, który obowiązywałby we wszystkich przedszkolach. Nawet w przedszkolach publicznych opłaty nie muszą być takie same. Wysyłając dziecko do przedszkola prywatnego, trzeba się liczyć z tym, że koszty jego edukacji będą znacznie wyższe. Poza tym musimy wziąć pod uwagę dodatkowe opłaty za posiłki i zajęcia, które wykraczają poza program czy obiady.

W wielu przedszkolach rodziców obciąża się także kosztami za zakup materiałów potrzebnych dziecku na zajęciach. Jeśli maluch mieszka daleko od przedszkola, trzeba się również liczyć z kosztami jego dojazdów i powrotów.

Jaka odległość dzieli przedszkole od miejsca zamieszkania?

Wybranie przedszkola, do którego nie trzeba dojeżdżać samochodem lub autobusem, przynosi wiele korzyści. Po pierwsze, zaoszczędzony zostanie czas, który trzeba byłoby na to poświęcić. Poza tym istnieje większe prawdopodobieństwo, że do tego samego przedszkola będą chodziły dzieci z sąsiedztwa. Umożliwi to umówienie się z innymi rodzicami na „dyżury” w odprowadzaniu i przyprowadzaniu maluchów z przedszkola. Taki system ma wiele zalet. Po pierwsze, dzieci nawiązują kontakty z rówieśnikami, z którymi będą się mogły również spotykać poza przedszkolem. Po drugie, te z nich, które źle znoszą rozstania z odprowadzającą je mamą, łatwiej pogodzą się z tą chwilową rozłąką. Wybór przedszkola znajdującego się niedaleko miejsca zamieszkania dziecka ma jeszcze jedną zaletę: gdy maluchy będą spacerować z opiekunem, lepiej poznają najbliższą okolicę.

Jakie jest wyposażenie i położenie przedszkola?

We wszystkich przedszkolach poza tymi, które kierują się pedagogiką Montessori, waldorfską oraz niektórymi prywatnymi placówkami, wyposażenie podstawowe jest podobne. Warto jednak wybrać się do przedszkola, by sprawdzić, jak je urządzono — upewnić się, czy jest miejscem, które zrobi na dziecku sympatyczne wrażenie. Dobrze jest także zwrócić uwagę na to, co znajduje się w najbliższej okolicy przedszkola: czy jest tam plac zabaw, a jeśli tak, to w jakim stanie są znajdujące się tam karuzele, drabinki, huśtawki itd.

Jakie zasady obowiązują przy przyjmowaniu dzieci do przedszkola?

Zapytaj, czy o miejsce trzeba się ubiegać. Jeśli dziecko musi wziąć udział w „rozmowie kwalifikacyjnej”, przeżyje dodatkowy stres. Czy warto narażać na to malucha?

Kto będzie opiekował się dziećmi i jaki będzie skład grup?

Koniecznie zapytaj, ile dzieci pod opieką będzie miała wychowawczyni i czy będzie to osoba z odpowiednim wykształceniem. Warto też upewnić się, czy przez cały rok będzie się zajmować dziećmi jedna opiekunka, czy też będą się one zmieniać (nie jest to bez znaczenia dla dzieci).



Według jakiej koncepcji pedagogicznej personel będzie pracował z dziećmi?

Przedszkola realizują różne programy i mają różne założenia pedagogiczne. Warto poprosić o dokładne wyjaśnienie idei pedagogiki wybranego przedszkola (przede wszystkim przedszkola prywatne kierują się nowymi, oryginalnymi koncepcjami).

W przypadku maluchów dotkniętych przez los (chorych lub kalekich) konieczna będzie pomoc specjalistyczna i zaplecze rehabilitacyjne. Dla takich dzieci najkorzystniejsze jest umieszczenie ich w placówkach profilowanych.

Czy organizowane są spotkania z rodzicami, czy będą mogli liczyć na wsparcie psychologa?

Warto zawczasu sprawdzić, czy prowadzący przedszkole oczekują zaangażowania od rodziców (np. włączania się w akcje organizowane w przedszkolu). Istotne jest także to, w jakiej formie możemy oczekiwać pomocy w sprawach dotyczących wychowania dzieci (np. czy możliwe jest spotkanie i rozmowa z psychologiem dziecięcym).

Bożena Mucha



Warto przeczytać

J. Friedl *Moje dziecko idzie do przedszkola. Poradnik dla rodziców.* Wydawnictwo Jedność.

A. Kast-Zahn *Każde dziecko może nauczyć się regul. Jak ustanowić granice i wytyczyć zasady postępowania od niemowlaka do dziecka w wieku szkolnym?* Media Rodzina of Poznań.

NIECHĘĆ DO PRZEDSZKOLA

Niewiele trzy- i czterolatków z radością przestępuje próg przedszkola. Muszą oswoić się z tym, że będą spędzały kilka godzin dziennie poza domem. Może to naruszyć ich dotychczasowe poczucie bezpieczeństwa.

Maluch, który dotychczas spędzał cały czas wśród znanych mu ludzi i przedmiotów i zawsze był pod pieką osób, przy których czuł się bezpiecznie, nagle ma się bawić z obcymi dziećmi, w obcym miejscu. W tej sytuacji płacz jest jego prawidłową reakcją emocjonalną. To dowód, że dziecko jest bardzo związane z rodzicami. Spójrzmy na pierwszy dzień w przedszkolu z perspektywy dziecka. Spięci i zdenerwowani rodzice odprowadzają je do obcego budynku, zostawiają pod opieką nieznaną pani. Co prawda zapewniają malucha, że wkrótce wrócą, ale co będzie się działo do tej pory? Miało być wesoło — zabawy nowymi lalkami i samochodami w gronie kolegów i miłe opiekunki, ale zamiast tego widzi zapłakane dzieci, które kurczowo trzymają za szyję matkę lub ojca. Ci zaś martwią się taką sytuacją i denerwują, że nie zdążą do pracy. Nie można się dziwić, że trzy- i czterolatek reaguje wtedy płaczem. Rozstanie z rodzicami to dla niego nowe doświadczenie. Zwykle potrzebuje on 2, a nawet 4 tygodni, by zaadaptować się w nowym miejscu. Potem większość dzieci nowy rytm dnia i chodzenie do przedszkola, a więc zabawę z rówieśnikami oraz podporządkowanie się wychowawczyni uznaje za naturalne.

RADY DLA RODZICÓW

Co zrobić, aby dziecko polubiło przedszkole?

- Zabierz dziecko kilka razy na wycieczkę do przedszkola, zanim jeszcze zacznie tam chodzić. Upewnij się, czy w tym samym czasie nie idzie do tego samego przedszkola dziecko znajomych lub rówieśnik malucha poznany w piaskownicy. Razem będzie im rażniej.
- Postaraj się, by maluch miał jak najwięcej okazji do spotkania osób nie należących do najbliższej rodziny (kolegów z podwórka, znajomych rodziców itd.).

- Zrób wszystko, by rytm jego dnia był stały. Regularny tryb życia jest bardzo ważny dla malucha — chodzi o stałe pory posiłków, spaceru, snu.
- Ucz dziecko samodzielności — zapinania guzików, nakładania kurtki, jedzenia itd. Tak skompletuj jego garderobę, by sam mógł się łatwo ubrać — bluzy bez skomplikowanych zapięć, spodnie na gumkę, czy buty na rzepy zamiast tych ze sznurowadłami.
- Zabierz malca na zakupy i razem wybiercie to, co będzie mu potrzebne w przedszkolu. Pozwalając dziecku wybierać przybory, które mu się podobają, dasz mu do zrozumienia, że traktujesz je poważnie. Chodzenie do przedszkola będzie wtedy dla niego wyróżnieniem — przestanie być „maluchem” i awansuje na „dorosłego” przedszkolaka.

Pierwszy dzień w przedszkolu zacznij od... wcześniejszej pobudki. Chodzi o to, byście mieli czas bez pośpiechu dotrzeć na miejsce i pożegnać się (nie wiadomo, ile będzie to trwało). Doświadczenie uczy, że osobą, która zaprowadzi dziecko do przedszkola, powinno być to z rodziców, które jest bardziej stanowcze i opanowane (zazwyczaj jest to tata). Dlaczego to ważne? Niepokój dorosłego udziela się dziecku. Łzy mamy rozstającej się z maluchem obudzą w nim lęk o to, co go naprawdę czeka w tym obcym miejscu. Jeśli ma ona wątpliwości, czy dobrze robi wysyłając dziecko do przedszkola (to typowe dla matek niepracujących zawodowo), maluch poczuje się jeszcze bardziej niepewnie. Dziecko doskonale wyczuwa, co rzeczywiście dzieje się z jego rodzicem, i jest dezorientowane, jeśli mama lub tata mówi coś innego niż to, co czuje (np. gdy matka próbuje uspokoić malucha i zapewnia, że będzie mu dobrze w przedszkolu, a jednocześnie trzyma go mocno w ramionach, nieświadomie informuje go swoją gestykulacją i postawą o czymś zupełnie innym).

W większości przedszkoli istnieje możliwość towarzyszenia dziecku podczas jego pierwszych dni przedszkolnej kariery. Jeśli możesz wziąć kilka dni urlopu i poświęcić je na przebywanie z dzieckiem w tym szczególnym dla niego momencie, warto to zrobić. Maluch znajdzie się w bardziej komfortowej sytuacji, gdy będzie poznawał panią i kolegów z grupy, mając w zasięgu wzroku mamę lub tatę. Warto pamiętać o pewnym szczególe, który może sprawić, że dziecko przeżyje mniejszy stres w związku ze znalezieniem się w nowej sytuacji — pozwól mu zabrać do przedszkola ukochanego misia lub inną zabawkę. Dzięki temu nie będzie się czuło osamotnione.

Ważny jest również czas, jaki dziecko spędzi w przedszkolu. Dla trzy-, czterolatka 8 godzin, które musisz spędzić w pracy, to za długo. Postaraj się tak zorganizować rytm dnia waszej rodziny, by ktoś odbierał malca wcześniej, np. przed leżankowaniem.

Po powrocie do domu maluch będzie miał pewnie potrzebę czułości i pieczy, ochotę opowiedzenia o tym, co robił, kogo poznał, dlatego zarezerwuj czas tylko dla niego. Jeśli nie wszystko mu się spodoba, będzie się żalił — wysłuchaj skarg, nie zaprzeczaj uczuciom dziecka, ale i nie roztkliwiaj się nad nimi. Psychologowie radzą także, by nie ulegać chęci zabrania dziecka z przedszkola, bo np. płacze podczas rozstania. Może go to utwierdzić w przekonaniu o skuteczności zasady: „Jeśli wystarczająco głośno będę płakał, to rodzice zmieniają decyzję i nie każą mi tu zostawać.” Obserwatorom niezaangażowanym emocjonalnie tak jak rodzice łatwiej ocenić, czy w podobnym przypadku chodzi o ból z powodu rozłąki, czy też jest to próba sił. Z reguły dziecko, które przegrało te walkę, przestaje płakać i natychmiast odnajduje się w grupie, gdy mama lub tata opuszczają przedszkole.

Często zdarza się tak, że dziecko początkowo chętnie chodzące do przedszkola po kilku dniach zmienia zdanie. Powodem może być nadmiar nowych bodźców i wrażeń, które wywołują u niego poczucie niepewności. Doświadczone przedszkolanki radzą, by dać dziecku szansę przyzwyczajenia się do obcego mu jeszcze otoczenia i nadal przyprowadzać je do przedszkola. Gdy pozna ono przebieg dnia w przedszkolu i będzie wiedziało, czy i z kim może się bawić, początkowe trudności miną.

Wiele maluchów ma trudności z adaptowaniem się do nowych przedszkolnych warunków. Płaczą, rozstając się z rodzicami, tracą apetyt i skarżą się na bolący brzusek, stają się oswiałe lub przeciwne — bywają niespokojne, a nawet agresywne (typowe jest to, że dolegliwości te mijają podczas dłuższych przerw w chodzeniu do przedszkola, np. w czasie ferii). Powód tych problemów tkwi zazwyczaj w cechach samego dziecka i jego otoczenia. Dzieci nadmiernie wrażliwe źle znoszą przedszkole zamieszanie i hałas, a dzieci nadpobudliwe nie kontrolują własnej aktywności, gdy ich układ nerwowy musi poradzić sobie z nadmiarem bodźców. Jest też grupa dzieci nieprzygotowanych do przedszkolnego startu. Gdy rodzice nie przykładali zbytnej wagi do tego, by dzień ich dziecka przebiegał według ustalonego rytmu (jadły tylko wtedy, kiedy chciały, i to, co chciały, kładły się do łóżka o różnych porach itp.), dzieciom takim trudno będzie zaakceptować zasady obowiązujące w przedszkolu. Nie będą rozumiały,

dlatego muszą kłaść się spać, choć nie mają na to ochoty, jeść o ustalonej porze, słuchać poleceń przedszkolanki itd. Gdy najbliżsi wyręczali je w wielu czynnościach, mogą mieć problemy z samodzielnym jedzeniem, ubieraniem czy korzystaniem z toalety.

Problemy z adaptacją do przedszkolnego życia mogą mieć także dzieci chorowite (wiele dotychczas zdrowych maluchów zaczyna chorować w przedszkolu, bo ich słaby układ odpornościowy atakują liczne infekcje). Powodem są liczne przerwy w przedszkolnej edukacji. Gdy taki maluch poczuje się lepiej w grupie, znowu musi zostać w domu, bo zaraził się od zakatarzonej koleżanki lub kichającego kolegi.

Bywa i tak, że problemy dziecka mogą mieć związek z sytuacją w przedszkolu, np. zbyt liczną grupą, nie najlepszymi warunkami, wyposażeniem lub niekompetencją personelu. Niestety, zdarza się, że przedszkolaki zmusza się do jedzenia, stosuje wobec nich zbyt ostrą dyscyplinę i kary. Dlatego tak ważny jest właściwy wybór przedszkola.

Pamiętaj

Zwróć uwagę, jeśli u twojego przedszkolaka pojawiły się nasilone objawy nerwicowe (lęki, bezsenność, moczenie nocne) i somatyczne (ból głowy, brzucha, wymioty) lub gdy zauważysz regres w rozwoju malucha. Nie bądź bierny, jeśli twoje dziecko ma trwające ponad miesiąc problemy z zaadaptowaniem się w nowym miejscu. Może to być znak, że maluch nie dorósł jeszcze do przedszkolnej edukacji. Poproś o radę psychologa dziecięcego.

Bożena Mucha



Warto przeczytać

J. Friedl *Moje dziecko idzie do przedszkola. Poradnik dla rodziców*. Wydawnictwo Jedność.

A. Kast-Zahn *Każde dziecko może nauczyć się reguł. Jak ustanowić granice i wytyczyć zasady postępowania od niemowlaka do dziecka w wieku szkolnym?* Media Rodzina of Poznań.

RODZAJE PRZEDSZKOLI

Wybór przedszkola jest dla rodziców nie lada sztuką. Konsekwencje złego lub dobrego wyboru dają o sobie znać w najbardziej niespodziewanych momentach i na bardzo długo. Często jest to wybór określający drogę edukacji naszego dziecka, ale nie oznacza to, że jest to sprawa nieodwracalna.

Przed wszystkim bacznie obserwuj swoje dziecko pod kątem dojrzałości do rozstawania się z wami. Około 2. roku życia dziecko nawiązuje coraz więcej kontaktów społecznych i może coraz dłużej pozostawać bez rodziców. Z powodu sytuacji finansowej i zawodowej rodziców czasami już dwulatki stają się przedszkolakami. Niektóre przechodzą ten okres bez większych stresów, inne próbują „oswoić” trudne sytuacje.

Dobrze jest poświęcić trochę czasu na odwiedzenie wraz z przyszłym przedszkolakiem miejsca jego przewidywanego pobytu. Można wtedy zaobserwować stosunek wychowawców do dzieci i ich rodziców, można dowiedzieć się, jak wyglądają warunki i plany zajęć, poznać nauczycielkę i otoczenie przedszkola. Wychowawcy coraz częściej pozwalają bawić się przyszłemu przedszkolakowi na terenie placu zabaw należącego do placówki, często zapraszają na zajęcia, częstują podwieczorkami. To bardzo ośmiela malucha i zwiększa poczucie bezpieczeństwa na przyszłość.

Zdarza się jednak, że nawet trzylatki nie mogą rozstać się z mamą: płaczą podczas rozstania i wieczorami, a także następnego dnia w przedszkolu. Należy słuchać swego dziecka i przyjrzeć się dokładnie temu, czy niechęć do przedszkola wynika z niedojrzałości do rozłąki, z problemów z nowymi kolegami, czy z naturalnej dziecięcej wygody i pragnienia, aby wszystko było według jego myśli. Jeżeli dziecko w miarę spokojnie akceptuje zaistniałą sytuację (choć płacze przy rozstaniu, potem jednak chętnie bawi się z innymi dziećmi, zjada posiłki, które lubi, bierze udział w grach i zabawach, przyjmując w nich różne role), raczej możemy być spokojni — nowa sytuacja nie jest szokiem dla naszego dziecka. Większość rodziców bardzo wcześnie i rzetelnie zbiera informacje na temat okolicznych przedszkoli. Czytają, pytają znajomych, których dzieci są już w przedszkolu, zasięgają opinii psychologów, którzy pracują np. w poradniach psychologiczno-pedagogicznych i opiekują się placówkami na podległym im tere-

nie. Słusznie przewidujemy, że dobry początek drogi edukacyjnej będzie procentował w przyszłości. Wiele zależy od naszych możliwości finansowych i zawsze trzeba je brać pod uwagę, gdyż zmiany placówek z tych względów budzą często w rodzicach poczucie winy. W pierwszym rzędzie należy wziąć pod uwagę dostępność placówki i jej odległość od domu lub miejsca pracy. Jeśli zdarzało się wam zostawać często po godzinach w pracy, to dobre przedszkole niedaleko miejsca pracy nie spełni swojej roli, gdyż proszenie o odebranie dziecka przez babcię lub sąsiadkę będzie dużym utrudnieniem.

Z całą pewnością należy sprawdzić warunki socjalne wybranej przez nas placówki. W przedszkolu powinny być duże, jasne sale, oddzielne miejsce do spożywania posiłków, czyste i dostosowane do wieku dzieci sanitariaty. Dobrze jest, jeśli dzieci mają gdzie bawić się podczas pogodnych dni — jeśli jest ogródek lub w pobliżu znajduje się bezpieczny park lub plac zabaw. Należy dowiedzieć się, jak liczne grupy dziecięce są przewidywane w danym roku szkolnym, czy dużo dzieci będzie uczęszczało na zajęcia i jakie są perspektywy istnienia danego przedszkola (np. czy za rok nie planuje się jego likwidacji lub przeniesienia do innego miejsca). Każda zmiana dla dziecka może (choć nie musi) być sytuacją stresową.

Jako rodzice mamy prawo dowiedzieć się, jakie kompetencje posiadają osoby podejmujące się opieki nad naszymi dziećmi. Absolwenci wyższych szkół pedagogicznych, psychologicznych oraz studiów policealnych przygotowujących do pracy z dziećmi są dobrze przygotowani do zawodu pedagoga przedszkolnego. Pracę danych osób będziemy poznawać na podstawie przedstawianych na zebraniach planów wychowawczych, o których rodzice informowani są na bieżąco. Coraz częstszą praktyką dobrych przedszkoli jest zapraszanie dzieci i ich rodziców na pokazowe zajęcia. Także w ciągu roku szkolnego w niektórych placówkach możecie pozostawać ze swoimi pociechami, powoli separując je w bezpiecznej atmosferze. Wszystkie przedszkola państwowe, czyli te, które finansuje gmina, funkcjonują na takich samych zasadach, choć nierzadko są problemy z zapisaniem do nich nowych przedszkolaków. Najczęściej powstawały obok szkół podstawowych i w środku osiedli. Obecnie mają stosunkowo dobre warunki, choć czasami stare okna lub skrzypiące parkiety nie wywołują pozytywnego wrażenia. W dobre rywalizacji o małego klienta oferują różne dodatkowe zajęcia, np. naukę języka obcego, tańca, gry na instrumencie, zajęcia plastyczne, umuzykalniające, rytmikę i gimnastykę korek-

Z życia wzięte

Mama trzyletniej Zuzi została zaproszona z córeczką na wizytę w przedszkolu. Pani dyrektor przez telefon dużo mówiła o kontakcie z przyrodą jako filarze wychowania, o bezpieczeństwie dzieci, które zapewniają nowoczesne, ekologiczne mebelki bez kantów i zamków. Mamie spodobał się ten pomysł, gdyż Zuzia była wyjątkowo żywą dziewczynką. Jednak bramka do przedszkola była otwarta cały dzień i wychodziła wprost na ruchliwą ulicę, a plac zabaw był wysypany żużlem. Mama dziewczynki postanowiła więc poszukać dla swojego dziecka innego przedszkola.

cyjną. Przedszkola te są pod opieką poradni psychologiczno-pedagogicznych, w których pracują psychologowie i logopedzi pomocni w trudnych sytuacjach wychowawczych i kłopotach z wymową, zacinianiem się lub jękaniem (zajęcia logopedyczne dotyczą jednak raczej starszych dzieci, które już opanowały trudną sztukę mówienia). Regułą jest, że wszelkie dodatkowe zajęcia w przedszkolu państwowym są płatne osobno.

Pamiętaj

Możesz wybierać przedszkole i masz pełne prawo do informacji o tym, co się dzieje podczas zajęć, za które płacisz.

W większości placówek przedszkolnych odbywają się zajęcia ruchowo-sportowe, jeśli są ku temu warunki (odpowiedniej wielkości sale z możliwością szybkiego ich przewietrzenia). Zajęcia takie uczą dzieci zdrowej rywalizacji, rozładowują ich potrzebę ruchu, rozwijają tężyźnię fizyczną (która jest bazą odporności organizmu na choroby), koordynację wzrokowo-ruchową, sprawność manualną, orientację przestrzenną i szybkość niezbędne w procesie nauczania. Czasami przedszkola współpracują z ośrodkami posiadającymi basen i dzieci mają możliwość korzystania z tego najbardziej chyba rozwijającego sportu. Warto jednak sprawdzić, czy dzieci są odpowiednio dopilnowane podczas zajęć ruchowych i właściwie ubrane.

Już w wieku przedszkolnym u niektórych dzieci możemy zaobserwować wady postawy, które w miarę wzrostu i trybu życia mogą ulec pogłębieniu. Gimnastyka korekcyjna prowadzona przez specjalistów może ten proces zahamować i nauczyć dziecko prawidłowych nawyków na przyszłość. Zajęcia rytmizujące uczą także prawidłowej postawy ciała, rozwijają wrażliwość muzyczną i poczucie rytmu.

W zależności od potrzeb naszego dziecka, jego otwartości i dojrzałości można zatem wybierać mu dodatkowe zajęcia i profil przedszkola. Trzeba jednak pamiętać, że wczesne klasyfikowanie dziecka jako „doskonałego tancerza”, „małego pianistę” czy „świątecznego malarza” może być tylko naszym marzeniem o idealnym dziecku, a nie rozwijaniem talentów pociechy. Dzieci należy obserwować i umiejętnie nimi kierować, dając możliwość spróbowania różnorodnej aktywności, a przede wszystkim nie zapominając o najważniejszej w życiu dziecka potrzebie zabawy. Tylko przez zabawę nasz przedszkolak uczy się efektywnie, budząc

w sobie ciekawość świata i wyobraźnię. Te cechy zaś są podstawą otwartości i chęci do nauki w latach późniejszych. Trzeba zatem rozsądnie dobierać program zajęć, nie przemęczając wagi jeszcze układu nerwowego dziecka. Wszelkie zajęcia muzyczne, plastyczne oraz specjalne relaksujące mogą pomóc dzieciom nadrużliwym, niespokojnym lub nerwicowym. Warto skorzystać z takiej oferty.

Pamiętaj

W wielu przedszkolach państwowych jest zatrudniony psycholog i logopeda, choć nie zawsze w pełnym wymiarze godzin — możesz spotkać się z nim podczas dyżuru w placówce. Specjaliści uwrażliwiają na dziecięce problemy, wspierają samotnych rodziców, pomagają przetrwać rodzinie trudne chwile (np. narodzenie nowego dziecka, separację, rozwód, śmierć dziadków).

Mamy do wyboru także przedszkola prywatne, które nie różnią się od przedszkoli niepublicznych i społecznych. Różnica polega tylko na tym, że placówki prywatne i niepubliczne tworzone są przez osoby fizyczne, natomiast społeczne przez organizacje, stowarzyszenia lub fundacje. Ceny ustalane są przez dyrekcję w zależności od oferty i pomysłu na specyfikę idei wychowawczych. Są to placówki trochę bardziej „otwarte” na czas przywożenia i odbierania dzieci, pobytu rodziców w swoich murach i uwzględniania różnych potrzeb dziecka. Wynika to głównie ze zdecydowanie mniejszej liczebności grup dziecięcych, co zawsze sprzyja większym możliwościom wychowawczym.

Prawie każde z przedszkoli prywatnych oferuje naukę języka angielskiego, zajęcia rytmiczne i muzyczne. Są wśród nich przedszkola o profilu artystycznym, gdzie profesjonaliści uczą technik malarskich lub tańca i baletu.

Pamiętaj

Twoje marzenie o dziecku artyście może nie iść w parze z talentem lub temperamentem malca. Dziecko zbyt mocno i jednostronnie ukierunkowywane we wczesnym dzieciństwie, bez wyraźnego zainteresowania daną dziedziną sztuki może nie czuć się dobrze w przypisanej mu roli. Może to stać się przyczyną różnego rodzaju problemów wychowawczych.

Zawsze trzeba sprawdzić, jak realizowane są potrzeby naturalne dziecka: ruchu, spontanicznej zabawy, kontaktów z rówieśnikami, pobytu na świeżym powietrzu. Jeśli dziecko wykazuje talenty lub duże zainteresowanie działalnością artystyczną, nie można tego zaniedbać. Przedszkolaki uczą się wrażliwości, różnych twórczych technik i poznają w sprzyjających warunkach dziedzictwo kulturowe na odpowiednim dla nich poziomie. Dla każdego dziecka jest to bardzo cenny bagaż doświadczeń, nierzadko z powodzeniem wykorzystywanych w przyszłości. Zajęcia plastyczne, taneczne (zarówno tańca nowoczesnego, jak i baletu) i teatralne mają też tę zaletę, że uczą wyrażania własnych uczuć językiem sztuki oraz dają możliwość poznawania różnorodnych form takich wypowiedzi.

Jeśli obawiasz się, czy twoje dziecko da sobie radę w przedszkolu o takim profilu, umów się na spotkanie z pedagogiem tam pracującym, poznaj plan zajęć, skonsultuj się z psychologiem dziecięcym. Takie zajęcia, dobrze prowadzone, na pewno rozwiną zdolności twojego dziecka. Jedynym niebezpieczeństwem są zbyt wygórowane oczekiwania w stosunku do przedszkolaka.

Pamiętaj

Jeśli twoje dziecko protestuje przeciwko zajęciom artystycznym, nie zmuszaj go do nich, nie oceniaj negatywnie, nie porównuj z innymi dziećmi. Zaufaj swojemu dziecku.

Poprzez wykorzystywanie naturalności i spontaniczności dziecięcej przedszkola prywatne oswajają dzieci z publicznymi występami i zasadami autoprezentacji w bezpiecznej atmosferze, co z pewnością zapoczątkuje w latach późniejszych. Przedszkola ekologiczne i przyrodnicze kładą nacisk na kontakt z naturą, prozdrowotne zachowania, uczą szacunku dla otaczającego świata, proponują zdrową dietę, organizują wycieczki po bliższej i dalszej okolicy. Dla wielu rodziców jest to doskonałe miejsce do wychowania odpowiedzialnych i wrażliwych młodych ludzi. Oczywistym wydaje się fakt, iż niezbędna jest konsekwencja w zachowaniach proekologicznych, zatem jeśli dziecko uczone jest w przedszkolu, że należy segregować odpady, w domu także trzeba o to dbać. Takie przedszkola są doskonałym miejscem dla dzieci na diecie lub dla dzieci alergicznych, choć, jak w każdym innym przedszkolu, trzeba dokładnie poinformować wychowawców i personel pomocniczy o ograniczeniach żywieniowych, którym podlega dziecko.

Z życia wzięte

Ania ma dwa i pół roku i od września idzie do przedszkola. Rodzice obserwują jej dużą nieśmiałość w kontaktach z rówieśnikami na placu zabaw. Najczęściej z piaskownicy przygląda się rozbrykanym dzieciakom, ale na namowy włączenia się do grupy reaguje gwałtowną odmową. W „Zielonym Domu” została przywitana przez uśmiechniętą panią, a tata wszedł do sali, trzymając Anię za rękę. Pani napisała imię dziewczynki na tablicy i powiedziała je wszystkim dzieciom. Do niczego Ani nie namawiała — pokazała jej tylko dużego pluszowego miśka, po którym skakał Darek. Darek dał jej rękę i skakali oboje. Potem przebierali miśka w różne czapki. Do zabawy przyłączyła się jeszcze jedna dziewczynka i jej młodszy brat. Ania postanowiła, że będzie bawić się tutaj także następnego dnia.

Jeśli niepokoi nas gwałtowne rozstanie z przedszkolakiem we wrześniu, możemy pomyśleć o tym wcześniej i z dowolną częstotliwością przyprawiać go na spotkania przygotowujące do zajęć przedszkolnych nawet w wieku 2 lat (lub wcześniej, jeśli planujemy zapisanie dziecka do żłobka). „Zielone Domy”, które stworzyła francuska pediatra i psychoanalityk Françoise Dolto, zawitały także do Polski i z powodzeniem wspierają dzieci i rodziców w przygotowaniu do rozstania. Rodzice i dzieci przychodzą tu, aby oswoić się z nową sytuacją. Dzieci, mając oparcie w rodzicach, nawiązują pierwsze kontakty z obcymi. Mogą bawić się ciekawymi zabawkami, poznają innych dorosłych, którzy będą zaspokajać potrzeby maluchów. Rodzice zaś mogą skorzystać z wiedzy profesjonalistów, poobserwować swoje dziecko w relacjach z innymi, porozmawiać z pozostałymi rodzicami lub zająć się lekturą. Z pomysłów Dolto korzystają także inne placówki, otwierając podwoje dla młodszych dzieci i zapraszając na zajęcia rodziców. Atmosfera bezpieczeństwa, braku przymusu, uwagi kierowanej na dziecko powoduje, że doświadczenie rozstania, choć trudne dla obu stron, może być pozbawione niepotrzebnego stresu.

Na bazie pedagogiki Françoise Dolto pracują także niektóre przedszkola językowe, które są ciekawą propozycją wykorzystującą dziecięcą otwartość na naukę, ich naturalną chłonność i bystrość umysłową. Zajęcia prowadzone w atmosferze zabawy, w spontanicznych, zwyczajnych sytuacjach szybko uczą rozumienia obcego języka. Dzieci pod opieką specjalistów poznają obcą mowę nie jako sztuczny twór, lecz coś żywego, coś, co służy człowiekowi i co daje ciekawe możliwości. Często w przedszkolach językowych przebywają dzieci obcojęzyczne, co sprzyja spontanicznej nauce, gdyż grupowa zabawa, chęć bycia razem mobilizują do porozumiewania się w różnych sytuacjach. W miarę możliwości warto sprawdzić, jak zajęcia są przeprowadzone, czy dzieci dobrze się bawią i czy lubią nauczyciela.

Pamiętaj

Specjalista „od języka” musi być także dobrym pedagogiem i psychologiem! Nie chodzi przecież tylko o słówka, chodzi przede wszystkim o zrozumienie innego języka, o otwartość przedszkolaka. Dziecko nie powinno recytować słówek — powinno chcieć porozumiewać się w obcym języku!

Zarówno przedszkola państwowe, jak i niepubliczne (w tym katolickie prowadzone przez siostry zakonne) proponują zajęcia dla dzieci niepełnosprawnych fizycznie i umysłowo razem z dziećmi zdrowymi. Placówki te, zwane integracyjnymi, uczą i wychowują dzieci w szacunku dla inności. W zależności od możliwości społecznych, wykształcenia specjalistów i potrzeb środowiskowych powstają różne pomysły na przedszkola integracyjne. Częściej przyjmowane są dzieci z drobniejszymi uszkodzeniami (np. z porażeniem mózgowym), ale poruszające się samodzielnie, upośledzeni umysłowo, lecz tylko w stopniu lekkim (na podstawie badań psychologicznych). Są to z reguły dzieci starsze, ale z niewielkimi doświadczeniami społecznymi z powodu niepełnosprawności. Kontakty ze zdrowymi kolegami stymulują ich rozwój fizyczny i intelektualny. Mobilizują do poprawnej wymowy, uczą zachowań społecznych: nawiązywania kontaktów, rozwiązywania konfliktów, rywalizacji, przyjmowania krytyki, podtrzymywania więzi emocjonalnych.

Jako rodzic niepełnosprawnego dziecka masz prawo dopominać się w swojej gminie, przychodni, kuratorium, aby twoje chore dziecko mogło uczestniczyć w procesie edukacji. Zwracaj się z tą sprawą do radnych i innych przedstawicieli lokalnych władz. Poszukaj i nawiąż kontakty z rodzicami dzieci niepełnosprawnych — wymieniajcie informacje, twórcie grupy nacisku — to wy wiecie najlepiej, co jest potrzebne waszym dzieciom. Przedszkole integracyjne to niewątpliwie dobra droga dla rodziców dzieci z różnymi problemami, gdyż placówki takie oferują specjalistyczną pomoc pedagogów, psychologów, fizykoterapeutów i logopedów. Należy to wykorzystywać i przekazywać sygnały zwrotne o pracy tych osób, ale przede wszystkim współpracować z nimi. Nigdy nie wiadomo kto, kiedy i jaką metodą maksymalnie zaktywizuje twoje dziecko. Zatem każda nowa próba może stać się miłym krokiem w rehabilitacji.

Pamiętaj

Patrz na swoje niepełnosprawne dziecko całościowo — rehabilitacja fizyczna musi iść w parze z wychowaniem i stymulacją intelektualną. Mimo że problemy z wyglądem zewnętrznym są najbardziej zauważalne i najmocniej chcemy je zminimalizować, to psychika dziecka musi nadążać za ogromnymi zadaniami, które niepełnosprawność na nie nałożyła. Nie zaniedbujcie zatem nauki i wychowania.

Dzieci zdrowe, kontaktując się z dziećmi niepełnosprawnymi, mogą lepiej poznać innych i rozumieć ich potrzeby. Uczą się z nimi bawić i pomagać im w naturalnych warunkach wspólnego przedszkolnego życia. Będzie to procentowało w latach późniejszych większą wrażliwością i otwartością na drugiego człowieka. Przedszkola integracyjne muszą spełniać wyższe wymagania co do bazy socjalnej: muszą być zrobione podjazdy dla wózków inwalidzkich, szersze drzwi, odpowiednio przystosowane sanitariaty (uchwyty, inna wysokość umywalek). Niepełnosprawne dzieci mają możliwość uczenia się przez naśladowanie sprawnych kolegów, co często jest przełomem w ich rehabilitacji. Obie strony muszą być jednak przygotowane na konflikty wynikające z niezrozumienia sytuacji „tych innych”, a rodzice i wychowawcy na wiele „trudnych” pytań. Rodziców zdrowych dzieci niejednokrotnie niepokoi fakt naśladowania przez ich dzieci niepełnosprawnych kolegów (np. niewidomych lub niechodzących samodzielnie). Jest to stan przejściowy, wynikający z dziecięcej ciekawości i szybko ustępuje, gdyż po prostu wygodniej jest wykorzystywać wszystkie swoje możliwości. Kłopotem dla rodziców dzieci niepełnosprawnych jest brak kontynuacji integracji w szkołach, gimnazjach i na uczelniach. Są już uznane placówki rozwijające się w tym kierunku, jednak jest to ciągle tylko kropla w morzu potrzeb.

Od lat na świecie ogromną popularnością cieszą się przedszkola oparte na pedagogice Marii Montessori. W Polsce także działają i mają swoich wdzięcznych wychowanków. Pedagodzy pracujący tą metodą otaczają szacunkiem dziecko, pozwalając mu na indywidualność. Uczą je samodzielności: dzieci przygotowują samodzielnie część posiłków (np. kroją owoce i warzywa na surówkę), nakrywają do stołu, sprzątają. Bawią się w grupach nie podzielonych wiekowo — tak jak na podwórku lub w wielodzietnej rodzinie. Uczą się dzięki obserwacji i wzajemnej pomocy. Wychowawcy dużo pracują indywidualnie z poszczególnymi dziećmi. Na grupę 20 dzieci przypada dwóch pedagogów. Przygotowują plany rozwoju dla każdego przedszkolaka, które są modyfikowane w zależności od kształtowanych zainteresowań i pojawiających się zachowań. Nauczyciel podąża za wychowankiem, przygląda się jego rozwojowi, wspiera go, pomaga wtedy, gdy ta pomoc jest potrzebna. Mówi cicho, nie wymaga, ale daje możliwość wyboru, przedstawia propozycje, jednocześnie określając granice bezpiecznej i akceptowanej zabawy. Dziecko ma możli-

wość odmowy, co uczy je poczucia własnej wartości oraz konsekwencji swoich wyborów. W przedszkolu pomoce wykonane są z materiałów naturalnych, ekologicznych. Wszystkie przedmioty i zabawki znajdują się na wysokości oczu dziecka. Maria Montessori twierdziła, że dobroć dziecka jest jego jedyną naturą i mądre wychowanie ma ją wspierać w rozwoju. Przedszkola steinerowskie, czyli waldorfskie, kładą nacisk na rozwój wyobraźni dziecięcej, na twórcze myślenie, na naturalny rozwój poznawczy. Wychowawca pracuje z dzieckiem w sposób uważny, jest dla niego wzorcem umiejętności (np. piecze z dzieckiem ciasto). Korzysta przede wszystkim z materiałów przyrodniczych (patyczki, kamienie, muszelki) i naturalnych (drewno, papier). Wspomaga jego rozwój określany przez fazę dojrzałości psychicznej i fizycznej w danym wieku. Skupia się na doskonaleniu poznania zmysłowego. Tworzy razem z dzieckiem zabawki i potrzebne im pomoce. Przedszkole pracuje w stałym rytmie dnia, tygodnia, określanym przez pory roku i święta. Duży nacisk jest położony na współpracę z rodzicami, z których inicjatywy powstają takie przedszkola. W całej Polsce jest ich 5, nauczyciele odbywają praktykę za granicą. Dzieci przebywają w przedszkolu od 9.00 do 13.30. Podstawą zajęć jest wolna, swobodna zabawa dzieci w grupach, które nie są dzielone wiekowo. Nauczyciele preferują zabawy ruchowe ze śpiewem i naśladowniczymi gestami (eurytmia). Wszystkie dzieci są tu mile widziane, także te mniej sprawne, nadrucliwe, problemowe. W takich przedszkolach oczekuje się, że rodzice będą aktywnie uczestniczyć w życiu przedszkolaka. Założenia pedagogiki Steinerera można kontynuować w szkole podstawowej i gimnazjum.

W takich przedszkolach nacisk położony jest na to, aby dziecka do niczego nie zmuszać, aby nie łamać jego woli. Ogranicza się bodźce z zewnątrz, przekonuje się rodziców, aby nie włączać telewizji i nie korzystać z komputerów przy małych dzieciach. Jeśli rodzice są do tego przekonani, wychowanie w przedszkolu i w domu będzie konsekwentne, w związku z czym zrozumiałe dla dziecka. Ochroni dziecko przed zalewem zbędnych informacji, nadmiarem bodźców i negatywnym wpływem mediów. Stowarzyszenie „Świat Baśni” tworzy ciekawe przedszkola prowadzone przez psychologów, oparte na pracy z baśniami. Każdy z nas czyta swoim dzieciom bajki i baśnie, na których wychowywały się całe pokolenia. Są to baśnie w ich pierwotnej wersji, a nie hollywoodzkie skróty i uproszczenia. Odwołują się do ogólnoludzkich mitów. Co mogą dać naszym dzieciom? Przede wszystkim

Adresy i telefony:

- Przedszkole Waldorfskie
ul. Żytnia 79
01-156 Warszawa
tel. (022) 632 49 04
- Szkoła podstawowa i gimnazjum Waldorfskie
ul. Staszica 11a
01-188 Warszawa
tel. (022) 631 34 78
- Przedszkole Montessori
ul. Powińska 56
02-903 Warszawa
tel. (022) 842 21 57
- Przedszkole „Świat Baśni”
ul. Dunikowskiego 4
02-784 Warszawa
tel. (022) 644 66 32
- Studium Pedagogiki Niezależnej przy Uniwersytecie Warszawskim — trzyletnie podyplomowe studia kształcące nauczycieli pedagogiki alternatywnej.

poznanie dziedzictwa kulturowego, które najbliższe jest małemu dziecku, rozwijanie wyobraźni i umiejętność słuchania. Rytuał czytania baśni codziennie jest jedyny w swoim rodzaju: zasłanianie się okna, zapalana świeca, dzieci mogą leżeć i słuchać. Potem wykonują prace plastyczne na podstawie poznanej opowieści, bawią się w teatr, wcielając się w dowolne postaci, tworząc figurki lub pacynki. Dzięki takim zajęciom można poznać wiele dziecięcych lęków i pomóc maluchom je pokonać.

Dzieci, nawet te najmłodsze, poznają literki metodą Majchrzak, polegającą na podpisywaniu w widocznym miejscu przedmiotów stałych w najbliższym otoczeniu dziecka oraz eksponowaniu jego imienia. Litery stają się czymś realnym, a nie abstrakcją, są czymś, co określa ludzi i rzeczy. Łączą się więc z emocjami, a to pomaga w zapamiętywaniu i nauce.

Ewa Kuś



WYCHOWANIE
DZIECI
I
MŁODZIEŻY
tom I
(darmowy fragment ebooka)

Wydawnictwo Park.pl oraz EscapeMagazine.pl

<http://www.escapemagazine.pl/302477-wychowanie-dzieci-i-mlodziezy>